no ich od służby wojskowej jako służbę kultu religijnego, coś w rodzaju kościelnych, tem więcej, że na myśl nie przyszło nikomu w Polsce, by służbę kościelną zwalniać od wojska.

IV.

„KOSZERNE" I „TREFNE" WEDŁUG BIBLJI A WEDŁUG TALMUDU.

Oprócz zakazu używania krwi, zakazanem było również jedzenie padliny i mięsa ze zwierzęcia zagryzionego, czy poszarpanego przez inne zwierzę[27]).

Lecz zaznaczyć należy, że według prawa Mojżeszowego, „nebela" padliną nazywa się to, co zginęło śmiercią naturalną czyli co samo zdechło. Naturalnie ze względów higjenicznych miało to swoje głębokie znaczenie, jakkolwiek Mojżesz, zakazując to, wskazywał na względy religijne. Tymczasem w Talmudzie padliną „nebela" nazywa się to, co zarżnął goj, ono zanieczyszcza przez niesienie[28]).

„Terefa" w prawie Mojżeszowem nazywało się to, co drapieżny zwierz rozdarł czy udusił lub pokaleczył, do jedzenia było to zakazane. „Mięsa, którego zwierz pierwej skosztował, jeść nie będziecie, ale psom wyrzucicie"[29]).

Te dwa przepisy ma na względzie postanowienie pierwszego Soboru Kościelnego, Soboru Apo-

[27]) Lev. 17. 15.
[28]) Miszna Chulin 1. 1.
[29]) Ex. 22. 31.

stolskiego, nakazującego wiernym nawróconym z pogan, by się powstrzymali „od duszonych" t. j. od mięsa ze zwierząt, których życie udusiło się we własnej krwi, czyli krew z niego nie wyszła.

Postanowienie to apostolskie przywraca istotny zmysł prawa Mojżeszowego, a odrzuca cały balast tradycji ustnych żydowskich, wśród których znajdowały się przepisy co do potraw „koszer" i „terefa", względnie co do uboju rytualnego, o ileby on w jakiejś formie unormowanej już istniał.

Tymczasem u żydów nie zważa się na ducha prawa Mojżeszowego, a wszystko się wysila do określenia formy, upatrując w niej cel kultu religijnego. A przecież rytuał, czyli spis obrzędów albo ceremoniał jest tylko szatą zewnętrzną pewnej wyższej, głębokiej myśli czy uczucia wyrażanego jakimś aktem na zewnątrz, odpowiednio do stopnia kultury.

Żydowstwo zasklepiwszy się w podaniach ustnych większą do nich przykładało wagę niż do prawa Mojżeszowego i nazwom starotestamentalnym zaczęło inne poddawać znaczenie, niż je pierwotnie posiadały.

Stądto w Talmudzie **„terefa"** nazywa się mięso, pochodzące od zwierzęcia, posiadającego jakąś wadę.

Rabini wskazali nam 18 wad, u zwierzęcia żywego czy zabitego, wskutek których uchodzi ono za „terefa". Majmonides wyliczył tych wad 70. Talmud podaje osobno te wady, osobno do bydła i osobno ptactwa".

Oto **„terefa"** u bydła: jeśli przedziurawiony przewód pokarmowy, przerwane gardło, przedziu-